



CONGREGAZIONE
PER GLI ISTITUTI DI VITA CONSACRATA
E LE SOCIETÀ DI VITA APOSTOLICA

Cité du Vatican, 30 juin 2010

II. CARDINALE PREFETTO

Tłumaczenie polskie.

*Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego
i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego
Kardynał Prefekt*

Watykan, 30 czerwca 2010

Wielce Czcigodny Księżu, drodzy Konfratry,

Wyrazy serdecznej pamięci dla wszystkich uczestników Konwentu Generalnego 2010. Moja modlitwa i pamięć towarzyszą Wam podczas tych tygodni refleksji. Odbywający się 350 lat po śmierci Świętego Wincentego a Paulo i Świętej Ludwiki de Marillac jest okazją do przeanalizowania obecnej sytuacji Zgromadzenia i zaplanowania jego przyszłości w wierności charyzmatowi Założyciela.

Pozwólcie, że podzielę się z Wami moimi odczuciami pochodzącymi z mojego doświadczenia jako Prefekta Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. W ciągu sześciu lat mojej posługi w tej Dykasterii Stolicy Świętej, wierzę, że zdobyłem pewną wiedzę na temat życia konsekrowanego oraz jego obecnej sytuacji, która dla Was może być pożyteczna.

W trakcie moich licznych podróży po całym świecie zauważyłem, z zaskoczeniem, nieobecność Konfratrów przy wielkich obecnych projektach Kościoła. Również nieobecność ekspertów i specjalistów ze Zgromadzenia w różnych dziedzinach nauczania duchowego, teologicznego i pastoralnego. Inne Zgromadzenia, mniejsze od naszego mają ich wiele więcej.

Jaka jest tego przyczyna? Od czasu Soboru Watykańskiego II i trudności jakie nastąpiły po nim, podobnie jak inne Zgromadzenia, doświadczyliśmy utraty jednej trzeciej naszych członków. W 1965 r. było nas 6.030 członków. W 2005 r. było nas 4.049. Ale dużym problemem nie jest liczba. Naszym problemem jest nieobecność przy wielkich projektach Kościoła spowodowana osłabieniem naszych dzieł. Tradycyjnie, Zgromadzenie Misji zajmowało się takimi dziełami jak misje ludowe, misje *ad gentes*, kierownictwo duchowe Sióstr Miłosierdzia oraz, z drugiej strony, formacja kleru. Wszystkie je dobrze podsumowuje Kolekta w Mszy o Świętym

Wincentym a Paulo: *“ad salutem pauperum et cleri disciplinam”*. Przez stulecia duża liczba konfratrów była wyznaczona do uczenia i formacji duchowieństwa. Konfratry ci byli przygotowani do tego zadania duchowo i intelektualnie. Przez to, na poziomie Zgromadzenia miała miejsce pewna komplementarność i pewna równowaga pomiędzy nauczycielami i misjonarzami, pomiędzy intelektualistami i duszpasterzami, czerpiąc korzyści z wpływania jeden na drugiego.

Po Soborze Watykańskim II ta równowaga została złamana. Z naszych szeregów, w dużej mierze, zniknęły postaci typu intelektualisty, mędrca, profesora. To jest katastrofa dla całego Zgromadzenia i prawdopodobnie jedna z przyczyn jego obecnej stagnacji.

Moim zdaniem, ten fakt to znak braku niewierności pierwotnemu charyzmatowi i świeckiej tradycji Zgromadzenia Misji. Konwent Generalny ma szansę rozważyć ten problem i znaleźć remedium.

Jest to bardzo naglące, gdyż formacja duchownych jest jednym z głównych problemów Kościoła o świcie XXI wieku. Jest to tak przejrzyste, że nie ma potrzeby rozwijania go. Święty Wincenty byłby wrażliwy na ten problem tak, jak był świadomy kryzysu duchowieństwa w swoich czasach.

Drodzy Konfratry, oczywista jest korekta doboru naszych dzieł, należy odbudować równowagę, wznowić wielką tradycję. To przez wierność swojemu charyzmatowi Zgromadzenie Misji odzyska wigor z najświetniejszych czasów i swoje miejsce w Kościele.

Niech Pan Jezus, za wstawiennictwem Świętego Wincentego wspomaga Was w tym zadaniu.

Z moją całą braterską przyjaźnią,

Franc Card. Rodé

Franc Card. Rodé, C.M.

Préfet